

Głos znaku



William Branham głosi w 1959 roku w San Jose, CA, USA

GŁOS ZNAKU

*(Kazanie wygłoszone przez brata Williama Branhama
13 marca 1964 roku w Beaumont, Texas, USA)*

1. Dziękuję wam. Może stójmy jeszcze przez chwilę, w czasie, kiedy będziemy czytać Słowo. Zwróćmy się tego wieczoru bezpośrednio do Słowa, abyśmy nie zajęli zbyt wiele czasu. Chciałbym, abyście tego wieczoru skierowali się ze mną do II Księgi Mojżeszowej, rozpoczynając od 4. rozdziału:

1. Potem odpowiadając Mojżesz, rzekł:
Ale oto, nie uwierzą mi, i nie usłuchają głosu mego,
bo rzeką: Nie ukazał się tobie Pan.
2. I rzekł mu Pan: Cóż jest w ręce twojej?
i odpowiedział: Laska.
3. I rzekł: Porzuć ją na ziemię; i porzucił ją na ziemię,
a obróciła się w węża, i uciekał Mojżesz przed nim.
4. I rzekł Pan do Mojżesza: Wyciągnij rękę twoją,
a ujmij go za ogon; i wyciągnął rękę swoją, i ujął go,
i obrócił się w laskę w ręce jego.
5. Abyć uwierzyli, iż ci się ukazał Pan, Bóg ojców ich,
Bóg Abrahama, Bóg Izaaka, i Bóg Jakóba.
6. I rzekł mu Pan jeszcze:
Włóż teraz rękę twoją w zanadze twoje;
i włożył rękę swoją w zanadze swoje; i wyjął ją,
a oto, ręka jego była trędowata jako śnieg.
7. I rzekł: Włóż znowu rękę twoją w zanadze twe;
i włożył znowu rękę swoją w zanadze swe;
a gdy ją wyjął z zanadrza swego, a oto,
stała się znowu jako inne ciało jego.
8. I stanie się, jeżeli nie uwierzą i
nie usłuchają głosu znaku pierwszego,
tedy uwierzą głosowi znaku drugiego.

2. Skłóńmy nasze głowy. Kiedy nasze głowy i nasze serca są pochylone, zastanawiam się, czy jest ktoś tutaj, kto ma tego wieczoru prośbę o modlitwę. Czy wyrazisz to, przez podniesienie swojej ręki? Bóg spełni twoją prośbę.

3. Nasz Niebiański Ojciec, uważamy to za przywilej, że możemy podejść do Ciebie w modlitwie, przychodząc w imieniu Pana Jezusa. Zostało nam obiecane przez Niego, że jeśli poprosimy o cokolwiek w Jego imieniu, zostanie to spełnione. Znasz potrzebę każdego z nas. Wiesz, co symbolizowały nasze podniesione ręce. Modlę się Ojciec, żebyś odpowiedział na każdą prośbę tego wieczoru, i przyjął sobie chwałę.

4. A teraz, niech wielki Nauczyciel Słowa, Duch Święty, zstąpi na nas tego wieczoru i objawi się dla nas i da się nam poznać przez dowód Swego zmartwychwstania. Niech On przyjdzie pomiędzy nas, tego wieczoru, Panie, i nawiedzi nasze serca, przemawiając do nas przez te rzeczy, które On obiecał na ten dzień. Niech te słowa, które zostały obiecane na tę godzinę, zostaną zmanifestowane przed nami, abyśmy mogli pewnie odpocząć w tym bardzo kłopotliwym czasie, o którym powiedziałaś, że przyjdzie na ziemię, aby poddać próbę wszystkim ludzi. Z pewnością nadszedł ten czas, kiedy człowiek zostaje wypróbowany. Jest tak wiele różnych narożników, że prawie nikt nie wie, co czynić. Jednak Panie, modlę się, żebyś dał nam poznać tego wieczoru, że jesteś tutaj i jesteś z nami. Jesteś tutaj, aby nam pomóc. Spełnij nasze prośby, dlatego że prosimy o to w imieniu Jezusa. Amen. Możecie usiąść.

5. Spóźniałem się troszeczkę każdego wieczoru i myślałem, że ten mikrofon... Ten jednak jest podłączony do magnetofonów. Myślę jednak, że ten tutaj, jest tym, do którego powinienem mówić. Jutro wieczorem jest bankiet, a więc nie zapomnijcie o tym. Myślę, że on jest... Sądzę, że zostało ogłoszone, gdzie ludzie mają się udać. Naprawdę cenimy sobie waszą współpracę i te wspaniałe rzeczy, które nasz Pan uczynił.

6. Otóż, myślę, że jeśli tego wieczoru... Dopóki nie poznamy Słowa Bożego, nie wiemy, co czynić. Nie możemy mieć wiary, dopóki nie poznamy jaka jest wola Boża i co... Potem, gdy wiemy, że dana rzecz jest wolą Bożą, ponieważ Słowo Boże tak powiedziało, wtedy możemy swobodnie je naśladować. Otóż, gdyby Pan Jezus chodził osobiście, w ludzkim ciele, po ziemi tego wieczoru i powiedziałyby: "Jutro przez cały dzień będzie padać", skoro On to powiedział, byłoby dla mnie bardzo łatwo wziąć parasol, wychodząc o poranku. Otóż, gdyby On tego nie powiedział, nie wiedziałbym, na co patrzeć. Właśnie w ten sposób się to dzieje. We wszystkim, co czynimy, chcemy znać porę, wiek, w którym żyjemy.

7. Dla was, nowo przybyłych - w tym tygodniu próbowaliśmy pokazać, że Bóg od początku zna koniec. To czyni Go nieskończonym. Jeśli On nie jest nieskończonym, wtedy nie jest Bogiem. On musi być wszechmocny, wszechobecny, wszechwiedzący i wszechmocny, aby być Bogiem. On posiada wszelką moc, wie o wszystkich rzeczach i od początku zna koniec. Jeśli nie, wtedy nie jest Bogiem. Tak więc nie ma nic, co naprawdę nie mogłoby zostać zaspokojone. Tak może być z nami, lecz nie z Bożym Słowem - Ono tyka dokładnie jak zegar. I kiedy nadchodzi godzina wypełnienia Słowa przydzielonego na ten

wiek, wtedy to się dzieje. Możemy myśleć, że to się nie wydarzy. CZASAMI TO SIĘ DZIEJE, A MY NIE WIEMY O TYM.

8. Pewnego razu Jezus powiedział... Oni zapytali Go: "Dlaczego wszyscy nauczeni w Piśmie mówią, że Eliasz musi przyjść najpierw?". Widzicie, oni w to wierzyli. Oni wierzyli, że Eliasz przychodzi. Jezus spojrział na nich i powiedział: "Eliasz już przyszedł, a wy go nie poznaliście". Otóż, widzicie, to przeszło obok tych nauczonych w Piśmie, kaznodziejów, uczniów, a był to Jan Chrzciciel. On przyszedł dokładnie tak, jak Eliasz powinien przyjść, a jednak oni go nie rozpoznali. No cóż, wypada nam rozpoznać porę, w której żyjemy i czas w jakim żyjemy. To jest mój temat na dzisiejszy wieczór: Głos znaku. Jest to dziwny tekst. Jednak Bóg czyni dziwne rzeczy w niezwykły sposób. To jest to, co czyni Go Bogiem, ponieważ On jest nadprzyrodzony. Wszystko, co On czyni, On czyni to... On to czyni w nadprzyrodzony sposób, ponieważ On jest nadprzyrodzony.

9. Tak więc, głos znaku. Istnieje głos znaku. Istnieje głos krwi. "Krew przemawiała z ziemi..." i tak dalej. Sprawiedliwa krew Abła mówiła przeciwko Kainowi, a Biblia mówi, że: "Krew Jezusa Chrystusa mówi o większych rzeczach niż krew Abła".

10. Otóż, nasza scena otwiera się w II Księdze Mojżeszowej (Księdze Wyjścia - wyd.). Czas exodusu jest czasem wywołania i ten exodus był blisko. Mojżesz, sługa Pański, został wezwany na posterunek. Czyniąc, to, co myślał... Był on bardzo dobrze wykształcony w Egipcie, wyuczony we wszelkiej egipskiej mądrości. Wydawało się, że miał sposób, będąc wielkim wojskowym geniuszem, aby wyzwolić swój lud z tej niewoli, ponieważ był on następcą faraona.

11. Jak łatwym byłoby dla niego to uczynić. Widzicie jednak, że gdyby to było w ten sposób, byłoby to naturalną rzeczą. Bóg nie posługuje się naturalnymi rzeczami. On bierze nadprzyrodzone rzeczy, aby potwierdzić samego Siebie. Tak więc po czterdziestu latach kształcenia się na najwyższym poziomie, będąc najpilniejszym uczniem, posiadał również poznanie od swojej matki, swojej wychowawczynie, że on jest tym, który wyzwoli ten lud... On wyruszył w oparciu o moc swojego zrozumienia i zabił Egipcjanina. Widzimy, że jego wysiłki zawiodły i on uciekł na pustynię. To, co Egipt i wykształcenie umieściło w nim przez 40 lat, to musiał Bóg, przez następnych 40 lat, usunąć z niego. (Widzicie?). Tak więc nie mógł on pokładać ufności w etyce swojego wykształcenia, on mógł zaufać tylko temu co nadprzyrodzone.

12. A teraz nadszedł czas, aby... Bóg dał obietnicę Abrahamowi 400 lat wcześniej, że jego nasienie będzie przebywać w obcym kraju i ono zostanie wyprowadzone. Po 400 latach zostaną wyprowadzeni potężną ręką. On wyzwoli swój lud potężną ręką. Kiedy czas obietnicy się przybliżył, wtedy Bóg postawił na widowni Mojżesza, który po swoim całkowitym niepowodzeniu udał się na pustynię.

13. Otóż, ten obraz tutaj, jest wspaniałym typem, którego z pewnością nie chcemy przeoczyć, rozumiecie? Bóg wyprowadza Izraela, swój lud, z narodu - naród z narodu. Naród wyprowadzony z narodu, piękny obraz na dzisiejszy dzień, kiedy Bóg wywołuje swoją

Oblubienicę ze zboru. Chrześcijańska Oblubienica z chrześcijańskiego zboru. Kościół Oblubienica ze zboru, który jest nazwany w Biblii, odnosząc do... Mam tu wypisanych kilka notatek i miejsc Pisma na tę lekcję dzisiejszego wieczoru. On czasami jest nazwany wybranym albo resztką nasienia niewiasty. On jest nazwany Oblubienicą, którą Bóg wybrał na podstawie swojej uprzedniej wiedzy. To jest Oblubienica, która wychodzi ze zboru. Widzicie, kościół to pewna całość. Bóg jednak wyciąga ludzi z tego zboru jako swoją Oblubienicę. On powiedział, że to uczyni i On to uczynił. Zwróćcie uwagę... albo On to uczyni. Zauważcie, jak On to uczynił, w jaki sposób to uczynił.

14. Chcemy teraz spojrzeć na to, w jaki sposób On wyprowadził Izraela, jak On to uczynił. Zauważcie, że kiedy nadszedł czas wypełnienia obiecanego Słowa, Bóg powołał Mojżesza w oparciu o wcześniejszą decyzję i wybrał go do tej pracy. Rozumiecie? Bóg ma zawsze osobę w wyznaczonym czasie. Bóg w niczym nie zawodzi. On to powiedział i to nie może zawieść. Gdyby to zawiodło, to Bóg by zawiódł, ponieważ Bóg jest Słowem.

15. Zauważcie, że Słowo musiało zostać zmanifestowane. Kiedy Słowo ma zmanifestować obietnicę, Bóg zawsze posyła proroka, aby dać poznać tę obietnicę, ponieważ Słowo Pańskie przychodzi do niego. Mojżesz, przeznaczony wcześniej do tego celu, był powołany do tej pracy. Nikt inny nie mógł tego uczynić. Kiedy Bóg powołuje jakąś osobę, aby wykonała pewną pracę, wtedy nikt nie może zająć jej miejsca.

16. Nikt nie może zająć twojego miejsca, twojej niepowtarzalności. Jak często zastanawiałem się, że chciałbym zająć miejsce Orala Roberts'a, że chciałbym być na miejscu Billy'ego Grahama, kogoś takiego jak Billy Graham. Pójść i przemawiać do zgromadzenia ludzi, nawołując grzeszników do ołtarza, a potem zapomnieć o tym i iść do domu, nie musząc stać tam i walczyć przeciwko... Nie mogę być Billy'ego Grahama, ani Billy Graham nie może być mną. Obaj jesteśmy... Nie mogę być Oralem Robertsem. Oral Roberts nie może być mną.

17. Każdy z was jest postawiony w Bożej ekonomii właśnie dla swojego celu. Jeden pości przez cały czas i obcuje z Bogiem, podczas gdy inny wypędza diabły, dlatego że tamten pości. To jednak jest całe ciało Chrystusa, które współdziała razem w jedno. Kiedy widzimy te denominacyjne bariery, rozpraszające nas, to rani moje serce. Rozumiecie? Ponieważ to jest ta rzecz, która nas rozdziela. Jesteśmy jedno. Nie ma dużych ludzi pomiędzy nami. Nie ma żadnych wielkich ludzi. Jesteśmy wszyscy tacy sami. Jesteśmy dziećmi Bożymi.

18. Jest tylko jeden wielki pomiędzy nami, a to jest Chrystus. Jego musimy uznać. Jeżeli szukamy chwały jedni u drugich, nie możemy mieć wiary, ponieważ wierzymy jedni w drugich. Musimy mieć wiarę w Chrystusa. On jest jedynym pomiędzy nami, w którego musimy mieć wiarę. Następnie musimy mieć wiarę w to, co On czyni i w to, co nam dał.

19. Otóż, nikt nie mógł zająć miejsca Mojżesza. Nie ma znaczenia jak wiele biegasz i jak bardzo próbujesz od tego uciec, Bóg jednak wie, co czyni. On wiedział dokładnie, co musi wziąć i usunąć z Mojżesza. Te rzeczy musiały się wydarzyć. Otóż, zauważcie, że nikt nie mógł zająć jego miejsca.

20. Otóż, zauważcie, że Bóg dał mu znak, by potwierdzić jego powołanie i słowa, kiedy on wszedł do Egiptu. Otóż, Bóg zawsze daje posłańcowi znak i głos tego znaku. Ten znak identyfikuje tego męża, jeśli jest to zapisane w Piśmie. Jak powiedział Jan: "Jestem głosem wołającym na pustyni".

Oni powiedzieli: "Jesteś Mesjaszem?". Odpowiedział: "Nie jestem Mesjaszem, lecz głosem wołającym na pustyni, jak powiedział prorok Izajasz".

On potrafił się jasno określić. Widzimy następnie, że Bóg nigdy nie zmienia swojego sposobu postępowania. On go nie może zmienić. Bóg wszystko czyni dokładnie w ten sam sposób. On zestawia swój system razem. Tak jak powiedziałem któregoś wieczoru, On podjął jedną decyzję - człowiek zostanie zbawiony przez przelaną krew tego niewinnego.

21. Próbowaliśmy wszystkiego, co możliwe, by zbawić człowieka. Próbowaliśmy zabrać go na miejsce, gdzie wybudowałyby miasto, tak jak w przypadku Nabuchodonozora albo zbudować wieżę tak jak Nimrod. Oni mieli zakon, mieli świątynię, mieli zbory, mieli organizacje, posiadali system kształcenia, próbując przyprowadzić człowieka do Boga. Każda odrobina z tego zawiodła. To zawsze zawiedzie. To właśnie musi powrócić do przelanej krwi.

22. Boży sposób czynienia czegokolwiek polega na tym, że On wypowiada to w swoim Słowie. A to Słowo jest całym objawieniem Jezusa Chrystusa. Nic nie może być do niego dodane i nic nie może być ujęte. Biblia mówi, że ktokolwiek coś do niego dodaje lub coś z niego ujmuje, jego dział z Barankowej Księgi Życia zostanie usunięty. Po prostu przyjmujcie to w sposób, w jaki zostało to napisane.

23. Biblia nie potrzebuje, aby ją ktokolwiek wykladał. Bóg jest swoim wykładowcą. On ją wyklada przez to, że to, co powiedział, dzieje się. Na tym sprawa załatwiona. Jeżeli On to powiedział i to uczynił - wtedy jest to załatwione. Oni nie potrzebują żadnego wykładowcy. Biblia mówi, że Słowo nie podlega prywatnemu wykładowi, lecz istnieje Boży sposób działania. Zawsze, kiedy On posyła znak, za nim podąża Jego głos. Zawsze, kiedy Bóg posyła jakiś znak na ziemię...

24. Otóż, Biblia mówi, że Bóg nic nie czyni, dopóki nie pokaże tego najpierw swoim sługom prorokom. Jeżeli to nie jest właściwe, wtedy i reszta nie jest właściwa. Rozumiecie? On nic nie czyni, dopóki tego wpraw nie pokaże. A ten widzący, prorok, zostaje rozpoznany przez to, co prorokuje... Dowiadujemy się w IV Mojżeszowej 12, 6, że jeśli to, co mówi dzieje się, wtedy w to wierzymy. Jeśli jednak to się nie dzieje, wtedy w to nie wiercie. Tak musi być, dlatego że to jest jego... Nie ma znaczenia jak wiele on mówi oraz to, że to się dzieje, cokolwiek to jest, jeżeli nie jest to zgodne ze Słowem, wtedy ciągle jest to złe. To musi się zgadzać ze Słowem. To musi być w porządku ze Słowem, ze znakiem tego czasu, z czasem, w którym żyjemy.

25. Otóż, Bóg obiecał, że wyzwoli swój lud mocnym ramieniem. Otóż, kiedy to Słowo... On nie powołał kapłana. On nie powołał rabina. On nie powołał jakiegoś kierownika. On

powołał górskiego pasterza, uciekającego, przeznaczonego od urodzenia proroka, który nie chciał wykonać tego zadania.

26. Kiedy słyszycie ludzi, którzy pragną być tym, tamtym, lub kimś innym, jakimś... Obserwujcie tylko. Bóg ich nigdy nie używa. Bóg musiał ścigać Mojżesza, aby go dostać. On musiał ścigać Pawła, aby go dostać. Do tego jest potrzebny człowiek, który nie chce tego czynić. Oni nie chcą tej rzeczy. Wtedy On bierze tego człowieka i właśnie przez niego On okazuje swoją chwałę.

27. Otóż, popatrzcie, że za każdym prawdziwym, posłanym przez Boga znakiem, idzie głos. Otóż, zauważcie tutaj, że w tym tekście pojawia się znak i głos. "Jeżeli nie uwierzą głosowi pierwszego znaku, wtedy uwierzą głosowi drugiego znaku".

28. Otóż, ten znak ma głos. A każdy prawdziwy przez Boga posłany znak ma głos i ten głos musi przemawiać zgodnie ze Słowem, które zostało dane na ten dzień. Po prostu dokładnie. Jeżeli ten głos przychodzi w formie tego samego starego głosu tej starej... Widzicie jakiś znak, a raczej jeśli ten znak jest uczyniony przez człowieka, który należy do tej starej szkoły myślenia, **WTEDY OD RAZU MOŻESZ POWIEDZIEĆ, ŻE TO NIE PRZYSZŁO OD BOGA.** Jeżeli to jest stale ta sama stara szkoła myślenia, w tym nigdy nic nie ma, to będzie przeciwko Bożemu programowi. To musi być coś nowego. To musi być coś, czego ludzie nie rozumieją. To musi być tak albo to nie będzie posłane. Nie ma potrzeby, by zostało to posłane, jeżeli jest to ta sama stara szkoła teologii.

29. To musi być coś odmiennego, a jednak musi to być rozpoznane w Słowie, że jest to na ten dzień (rozumiecie?), niezaprzeczalne Słowo Boże. To musi być w ten sposób. To jest niezawodne. To musi być prawda. To musi zostać potwierdzone przez Boga jako prawda. Jeżeli jakiś człowiek wypowiada to, wtedy musi zostać potwierdzone przez Boga, że on jest widzającym, inaczej jest to złe. Oni tego wcale nie widzieli. Nawet odrobinę w to nie wiercie.

30. Znaki są od Boga. Ten znak, który naśladuje - a raczej głos, który naśladuje ten znak, musi być głosem Bożym, który przemawia ze Słowa na dany wiek. Czy rozumiecie to? Bóg daje znaki. Dlaczego On to czyni? On zawsze daje znaki. On im powiedział, w jaki sposób mają szukać Jego w tym znaku. Bóg daje znaki, aby zwrócić uwagę swojego ludu.

31. Otóż, przestudujmy to gruntownie. Widzicie, znaki są dane, aby wzbudzić zainteresowanie ludzi. Dlatego, że kiedy jest posłany przez Boga znak, Bóg jest gotów, by przemówić. Bóg jest gotów przemówić, kiedy jest dany znak. Jeśli przychodzi to z nieba, wtedy jest to od Boga i Bóg jest gotów, by przemówić i próbuje przyciągnąć uwagę ludzi. Słowo przychodzi do Jego proroka i ten prorok jest rozpoznany przez znak, który okazuje. Wtedy on przychodzi do Słowa i to Słowo zostaje zmanifestowane. To rozstrzyga sprawę. To nie wymaga żadnego wykładu. Bóg już to wyłożył. Rozumiecie? Po prostu jest to tak doskonałe, jak tylko może być. Zauważcie teraz, że Bóg daje znaki, by zwrócić uwagę ludzi.

32. Ten płonący krzak tutaj był znakiem, który zainteresował tego proroka. Ten płonący krzak... Mojżesz był na tyłach pustyni, pasąc swoje owce, jako stary osiemdziesięcioletni

pasterz z długą brodą, który przechodził dobrze znaną, starą ścieżką, prawdopodobnie w pewien gorący poranek. Wtedy nagle krzak zaczął się palić, lecz nie spłonął. Było to całkiem niezwykle.

33. Otóż, Mojżesz był naukowcem, wykształconym we wszelkiej mądrości Egipcjan. Oni byli większymi naukowcami niż my dzisiaj. Ten naukowiec powiedział coś jakby: "Pójdę, aby zobaczyć, jakiego rodzaju substancją zostały spryskane te liście, że to drzewo nie płonie". Widzicie, gdyby on do niego podszedł w naukowy sposób, Bóg nigdy nie przemówiłby do niego. Tak samo jest dzisiaj, kiedy próbujecie podejść przez szkołę i wykształcenie, w naukowy sposób, wtedy przeaczacie Boga o milion mil. Przystąpmy jak Mojżesz, ze zdjętymi sandałami - w pokorze, uniżeniu.

34. Pojawił się tutaj znak, aby przyciągnąć uwagę proroka. Jednak ten znak musi mieć głos. Gdyby ten głos przemówił, a nie byłby biblijnym głosem, nie wierzę, że ten prorok usłuchałby go. Popatrzcie jednak jak biblijny był ten głos, który towarzyszył temu znakowi. Zostało potwierdzone, że był to Bóg, dlatego że On powiedział: "Usłyszałem jęki mojego ludu i wspomniałem na obietnicę, którą im dałem". Widzicie? Znak, a potem biblijny głos za tym znakiem.

35. Otóż, to obrazuje dokładnie to, co właśnie przedstawiłem jako tło. Musi być znak od Boga. Jeżeli on nim jest, to za nim pojawia się biblijny głos, dlatego że jest to obietnica na dany dzień, a nie ta sama stara szkoła. Rabini i inni stale przechodzili przez szkoły, także kapłani i tak dalej. To jednak jest czymś nowym i jest to zgodne z Pismem. To jest obietnica i znak, by przyciągnąć proroka.

36. Potem On powiedział... Otóż, zanim on może się tam udać, on musi posiadać coś, by udowodnić, że jest prorokiem (rozumiecie?), zanim oni go przyjmą. Mojżesz powiedział: "Powiedzą, nie ukazał się tobie Pan".

37. Wtedy On powiedział: "Dam ci dwa znaki i to zwróci uwagę ludzi. Kiedy pozyskasz zainteresowanie ludzi, wtedy wypowiedz do nich te słowa: 'Ja Jestem Bogiem Abrahama, Izaaka i Jakuba. Wspomniałem na moją obietnicę'. Posyłam cię tam, abyś ich wyzwolił. Ja będę z tobą".

38. Czy zwróciliście uwagę na jego pierwszy znak? Pojawiły się wszelkiego rodzaju podrobienia. Każdy próbował rzucić węża, aby... Jeżeli to nie jest w tym celu, by przepędzić ludzi, wtedy nie wiem, co to jest. Rozumiecie? Lecz jakiego rodzaju głos oni posiadają za tym? Żaden. Egipski głos tego świata. A jednak oni potrafili dokonać znak, lecz nie posiadali głosu, który mógłby go poprzeć. Mojżesz jednak posiadał. Tak mówi Pan. W tym tkwiła różnica. Ostatecznie ci podrabiacze szli naprzód przez długi czas, lecz w końcu się wyczerpali.

39. Czy wiecie, że Biblia mówi, że to samo będzie miało miejsce w ostatecznych dniach? Tak jak Jannes i Jambres sprzeciwiali się Mojżeszowi, tak samo ci ludzie będą zatwardziałego

umysłu odnośnie prawdy. Kto jest prawdą? Jezus Chrystus jest prawdą. Rozumiecie? Zatwardziałego umysłu odnośnie prawdy...

40. Otóż, Jahwe zamierza przemówić przez swoje obiecane Słowo. W takim razie On musi mieć przygotowanego proroka, aby go tam posłać, ponieważ to było zawsze zgodne z Jego linią myślenia, czy postępowania w każdym czasie. On posyłał swojego proroka ze Słowem i potwierdzał tego proroka. Tutaj jest znowu obiecany znak. Sam prorok jest znakiem. Biblia tak mówi.

41. Kiedy widzicie jak upływa czas, a potem oglądacie przychodzącego... Postulujcie się historią Biblii i przestudiujcie ją. Kiedykolwiek widzieliście długi upływ czasu, lecz właśnie... Kiedy widzicie proroka pojawiającego się na... To był znak sądu. Kiedy widzicie przychodzącego proroka, oznacza to, że Bóg zamierza osądzić świat lub dany naród, albo ludzi. Głosiłem na ten temat. Wy, ludzie słuchający taśm, pamiętajcie: "Prawdziwy przeoczony znak". Oni go zawsze przeaczają. Oni go zawsze mają, lecz to jest znak nadchodzącego sądu.

42. Otóż, Jego Słowo spełnia się przez Jego głos. To, co On obiecuje, później On to wypełnia przez ten głos. Przyjście proroka jest ostrzegającym znakiem, że sąd jest u drzwi. Zawsze tak było. Pozwólcie mi tylko przytoczyć jeden z nich.

43. Spójrzcie na proroka Noego powstającego w tamtych ostatecznych dniach przedpotopowego świata. Co to było? Bezpośrednio potem uderzył sąd.

44. Mojżesz udał się do Egiptu, potwierdzony prorok ze znakami proroka. Co się stało? Bezpośrednio po tym sąd uderzył Egipt. Prorok Eliasz pojawił się na scenie i prorokował do Achaba i tego narodu. Co się stało? Zaraz potem spadł na nich sąd. Dokładnie. Jan Chrzciciel przyszedł jako znak. Był on prorokiem. Był on proroczym znakiem, który przyszedł na ziemię. Oni wiedzieli, że kiedy on nadejdzie, Mesjasz przemówi po nim. Tak musiało być, aby uchwycić wybranych. To było to, co spowodowało, że ci wybrani ludzie wyszli, tak jak w dniach Noego.

45. Tak jak w dniach Eliasza, kiedy siedem tysięcy albo siedemset, czy jak wielu ich było, nie zgięto swoich kolan, aby mogli zostać wywołani. Jan wywołał wybranych i przekazał ich Chrystusowi, kiedy On przyszedł po swój Kościół i powiedział: "Ja muszę maleć, a On musi wzrastać, ponieważ - powiedział - jestem tylko Jego głosem, który woła na pustyni: 'Gotujcie drogę dla Pana'". Jezus przyszedł w ten sam sposób, przygotowując wybranych na słuchanie głosu Bożego. Tym jest proroczy znak.

46. Jeżeli śledzicie te poselstwa... One przygotowują wybranych, nie... Pozostali tego nigdy nie usłyszą. To wybrani zostają powołani. Do kogo przyszedł ten anioł do Sodomy, aby dokonać tego znaku? Do Abrahama i jego grupy. "Pozostań z dala od Sodomy. Ona spłonie". Rozumiecie? Jezus obiecał, że to się powtórzy, wiecie, to, co w tej Sodomy.

47. Otóż, zauważcie, co to powoduje? To przygotowuje wybranych, by weszli do Bożego schronu, tak jak w czasie Noego i innych. Co to powoduje? To potępia intelektualnego niewierzącego, który wpada pod sąd. Tak było zawsze. Kiedy odrzucisz łaskę, nie pozostaje nic jak tylko sąd. Tak więc to przygotowuje intelektualistów i niewierzących na sąd. Z jakiego powodu? Ponieważ oni to potępią.

48. Z tego powodu Żydzi jedli swoje własne ciała. Powodem, że krew wylewała się z miasta, kiedy Tytus, ten rzymski generał, wjechał tam, było to, że odrzucili Ducha Świętego. Sąd musiał nadejść, ponieważ oni to wyśmiali. Jezus powiedział im, kiedy nazwali Go Belzebubem: "Przebaczam wam". To pojednanie nie było jeszcze uczynione. On powiedział jednak: "Kiedy przyjdzie Duch Święty i uczyni tę samą rzecz, a ktoś będzie mówił przeciwko temu, nie będzie mu to wybaczone". I tej generacji nie zostało to nigdy wybaczone. To się zgadza.

49. Sąd dla niewierzącego jest ogłoszony w pewnym celu - to jest światłość dla wierzącego i ciemność dla niewierzącego. Tak samo jak Słup Ognia. On wydał światło, aby mogli wkroczyć do obiecanego kraju i ciemność dla tych, którzy nie uwierzyli. Boże znaki zawsze tak czynią - zaślepiają oczy niewierzącego i dają wzrok i światło do wędrówki dla wierzącego. W tym celu zostały one posłane.

50. Jeśli jego proroctwo jest prawdziwe... Jeżeli proroctwo proroka jest właściwe i ono się wypełnia, wtedy jest to Boże ostrzeżenie. Otóż, w 4. Mojżeszowej 12, 6 znajdujemy tę samą rzecz. Biblia została napisana przez tych mężów. Otóż, jeśli przeczytamy 2. Piotra 1, 21, jest tam powiedziane: "Boży ludzie, byli pędzeni przez Ducha Świętego, aby pisać Biblię". Również w Liście do Hebrajczyków 1, 1, jak mówiliśmy o tym pewnego wieczoru: "Bóg wielokrotnie i różnymi sposobami przemawiał do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przez Jezusa Chrystusa, swojego Syna".

51. Słup Ognia, ten znak, ten głos zamierzał przemówić. Słup Ognia w krzaku był zauważalnym głosem, który Bóg był zdecydowany wypowiedzieć.

52. Zwróćcie uwagę. Jest to teraz jasne, nie przeoczcie tego. Kiedy Miriam śmiała się ze swojego brata Mojżesza, a była ona prorokinią, kiedy śmiała się z niego, Bóg zstąpił w Słupie Ognia. Mojżesz wiedział, że Bóg jest gotowy, by przemówić. To był znak. A głos, który mu towarzyszył, powiedział: "Czy nie boicie się Boga?". Powiedział: "W całej ziemi nie ma takiego, jak mój sługa Mojżesz". Uczynili to samo, kiedy powstał i powiedzieli... kiedy powstał Datan i Kore, kwestionując go: "Jest więcej świętych mężczyzn poza tobą. Myślisz, że jesteś jedynym w tej grupie". Bóg przeznaczył Mojżesza do tego zadania.

53. Kiedy oni chcieli stworzyć inną grupę, aby szła z nimi, uczynić dalszą organizację, On powiedział: "Oddziel się od nich. Ja ich potępię. Pochłonę ich". I On to uczynił. Uchwycił ich świat.

54. Otóż, widzimy, że taka była zawsze Boża droga. Słup Ognia wskazuje, że głos jest gotowy, by przemówić. Och, uchwycie to. Jak ślepyimi możecie się stać? Ciągłe

wspominacie Houston. Otóż, jest głos, który idzie za znakiem. Mojżesz, proroczy znak dla Izraela, zapowiedział, że to Słowo jest gotowe do potwierdzenia.

55. Jak doskonale jest Boże Słowo w swoim porządku, za każdym razem, właśnie tak jak Urim i Tummim, jak mówiłem któregoś wieczoru. Był tam Urim i Tummim i dopóki znak nie pojawił się na Urim i Tummim, ten głos nie był uznany. Musiał tam być znak. Ten znak potwierdza głos, a głos potwierdza znak, że on pochodzi od Boga. Ten głos znaku mówi "tak" albo "nie". Jeżeli Bóg go odrzucił, wtedy ten znak mówi "nie". Jeżeli ten znak się tam pojawił, Bóg przemówił "tak". Boży porządek się nigdy nie zmienił. Moglibyśmy spędzić przy tym godziny. To jednak nigdy nie uległo zmianie.

56. Spójrzcie na proroka Jonasza. Spójrzcie na ten znak. Był on w drodze do Tarszysz. Zaczął iść do Niniwy, lecz potem obrał drogę do Tarszysz. Wielu potępia Jonasza. Jonasz nie zasłużył na to, by być potępiony. On był prorokiem. "Kroki sprawiedliwego są kierowane przez Pana". On rozpoczął na drodze do Tarszysz, a my próbowaliśmy potępić tego człowieka. Jednak Jezus tego nie uczynił.

57. Zauważcie, że On powiedział: "Tak jak Jonasz był w brzuchu wieloryba, trzy dni i trzy noce (to było znakiem), tak Syn Człowieczy musi być we wnętrzościach ziemi trzy dni i trzy noce. Złe i cudzołężne pokolenie szuka znaku. Nie będzie jednak dany od Boga żaden znak (pamiętajcie), tylko znak Jonasza". Co to jest znak Jonasza? Jest to zmartwychwstanie.

58. To jest pokolenie Sodomy: cudzołężstwo, duchowe cudzołężstwo, dopuszczanie się duchowego nierządu przeciw prawdzie Bożej, wyśmianie jej. Złe i cudzołężne pokolenie będzie szukać znaku i oni go otrzymają. Będzie to znak zmartwychwstania.

59. Popatrzcie na Jonasza. Ci ludzie byli poganami i było to wielkie... Było to handlowe miasto. Wielki przemysł rybołówstwa. Oni wysyłali ryby na cały kraj. Ci mężowie byli rybakami. Takie było ich zajęcie, a oni będąc poganami, czcili zwierzęta, bożki i stali się bardzo źli.

60. Podobnie jak ten naród, pełen seksu i Hollywood, wszelkiego rodzaju - nawet w kościołach. Zwróćcie uwagę co się dzieje. Cóż, czasami nawet seksualny powab w kościele jest nazywany nowoczesnym. Jak ten naród może się ostać pod wpływem takiej rzeczy jak ta? Nazywają się chrześcijanami, a zachowują się w taki sposób? Jak to może być? Mój dobry przyjaciel Jack Moore powiedział kilka lat temu: "Jeżeli Bóg to przepuści temu narodowi, wtedy będzie zobowiązany, będąc sprawiedliwym Bogiem, wzbudzić Sodomę i Gomorę i przeprosić ich za to, że ich spalił".

61. Jesteście związani na sąd. Nie ma innej możliwości do przyjęcia. Zapiszcie to w swoich Bibliach. Staję się starym człowiekiem. Zobaczycie, czy nie dojdzie to do sądu. Jeżeli będę żył tym naturalnym życiem, zobaczę to - w naturalnym czasie. W następnych kilku latach będzie się to zmieniać.

62. Oni wszyscy byli na połowach mniej więcej w godzinach południowych. I tutaj nagle z morza wyłania się ich bóg. Wieloryb pod pływa do brzegu i wypływa na brzeg tego proroka. Co za znak. Bóg dostarczył swojego proroka z poselstwem. Oni ujrzeli znak. Oni uwierzyli w ten znak. Otóż, jakie to było poselstwo? Pokutujcie. To był głos znaku. Głosem znaku było: "Pokutujcie albo w przeciągu czterdziestu dni zostanieie pochłonięci". Oni wiedzieli dostatecznie dużo, aby pokutować. Jezus powiedział: "Oni potępią tę generację, ponieważ pokutowali, gdy Jonasz głosił. Większy niż Jonasz jest tutaj". Tym głosem było: "Pokutujcie albo w przeciągu czterdziestu dni zostanieie zniszczeni".

63. Jan, prorok, zjawił się ze znakiem po 400 latach, w których nie było proroków. Oni mieli wszystkich tych intelektualistów. Mogę sobie wyobrazić jaki mieli bałagan. Od 400 lat nie mieli proroka, lecz czas przyjścia Mesjasza przybliżył się. Otóż, Jan był znakiem, będąc prorokiem, że Mesjasz był gotów przemówić. Głos znaku. Ponieważ dowiadujemy się w 3. rozdziale Malachiasza: "Poślę posłańca przed moim obliczem". Eliasz miał przyjść przed Jego obliczem. I Eliasz przyszedł. Jan w duchu i mocy Eliasza, przyszedł i uczynił dokładnie to, co Pismo przepowiedziało, a oni tego nie zrozumieli. Pismo o tym mówiło. On był znakiem, proroczym znakiem, że Mesjasz zamierzał przemówić.

64. Ten prorok poznał go tak dobrze, że powiedział: "Och, Ktoś stoi pomiędzy wami właśnie teraz. Ten Mesjasz, o którym mówię jest pomiędzy wami. Nie jestem godzinami rozwiązać Jego sandałów. On jest tym, który będzie chrzczył Duchem Świętym i ogniem. Ja chrzczę wodą ku pokucie. On jednak przyjdzie po mnie. On jest pomiędzy wami teraz".

65. Pewnego dnia on zobaczył nadchodzącego młodego Mężczyznę. Zobaczył Słup Ognia w formie gołębicy zstępujący z nieba i głos mówiący: "Oto mój umiłowany Syn, w którym upodobało mi się przebywać". "W którym upodobało mi się przebywać", to tylko czasownik przed przysłówkiem. Tak więc wszystko jedno - "w którym chcę przebywać" czy "w którym przebywać chcę". Zauważcie - "w którym upodobało mi się przebywać".

66. Jan powiedział: "Składam świadectwo, że ten, który przemówił do mnie pustyni (nie w seminarium, lecz na pustyni), rzekł: 'Na kogo ujrzysz, zstępującego Ducha i pozostającego na nim (amen), Ten jest, który chrzczyć będzie Duchem Świętym i ogniem. I ja składam świadectwo, że to prawda'. Co to było? Ten prorok był znakiem, że Mesjasz był gotów przemówić. KIM BYŁ MESJASZ? MESJASZEM BYŁO SŁOWO W PEŁNI. On był Bożą pełnią. Ten prorok był małym migającym Światłem. Jednak w Nim było całe to Światło, ono było w tym Mesjaszu, dlatego że On był zmanifestowanym Bogiem, który stał się Emanuelem. Bóg pomiędzy nami w ludzkim ciele. Mesjasz był gotów przemówić.

67. Zwróćcie uwagę, iż Biblia mówi, że Słowo Pańskie przychodzi do proroka. Otóż, tutaj stał Jan, o którym Jezus powiedział, że jest największym prorokiem, który kiedykolwiek żył. Jezus tak powiedział w 11. rozdziale Ewangelii Mateusza: "Kogo wysłicie oglądać? Człowieka, którego poruszy każdy wiatr?". Ta denominacja mówi: "Może damy ci więcej, jeżeli to uczynisz?". Nie taki był Jan. Nie, nie. Czy był to człowiek, który był popychany, zastraszone? Nie. On był surowym, szorstkim prorokiem. "A może wysłicie oglądać człowieka odzianego w szaty kapłańskie?" On powiedział: "Nie. Oni przebywają w

królewskich pałacach. Oni zaślubiają młode pary, całują niemowlęta i grzebią starszych". To jest rodzaj... Oni się nie znają na obosiecznym mieczu. Mówił dalej: "Co wyszłicie oglądać? Proroka?". Powiedział: "Więcej niż proroka". Właśnie on był posłańcem przymierza, którego Bóg obiecał posłać. Zauważcie, Jan stoi tutaj w wodzie chrzcząc, mówiąc, że On przychodzi. A tutaj jest Słowo, już nie jest dłużej w niebie, lecz stało się ciałem. Słowo stało się ciałem. Co się później dzieje? Jaki jest porządek Bożego Pisma? Słowo przyszło do proroka właśnie na pustyni, właśnie w wodzie. Słowo przyszło do proroka. Jan spojrział i powiedział: "Ja potrzebuję być ochrzczony przez Ciebie".

68. Mój drogi stary brat, doktor Davis, Misyjny Baptystyczny Kościół, który ochrzcił mnie w chrześcijańską wiarę... Jeżeli on tutaj jest tego wieczoru, nie chciałbym zranić jego uczuć, dlatego że on mieszka tutaj w Texasie, tutaj w Davis Mountain. Pamiętam jednak naszą dyskusję na ten temat pewnego dnia. Byłem tylko młodym chłopcem. Powiedziałem: "To nie brzmi właściwie, doktorze Davis". On powiedział: "Myślę, że było to tak, że Jezus ochrzcił Jana, a potem dopiero Jan ochrzcił Jezusa, dlatego że Jan nie był jeszcze ochrzczony".

69. Nie wydawało mi się to właściwe. Oczekiwałem, obserwowałem i zastanawiałem się. Niczego na ten temat bym nie powiedział, gdyby pewnego dnia Pan mi tego nie objawił. Popatrzcie teraz na to, co Jezus powiedział.

Jan rzekł: "Ja potrzebuję być ochrzczony przez Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?".

Jezus powiedział: "Ustąp teraz, dlatego że godzi się nam wypełnić wszelką sprawiedliwość Bożą".

Jan wiedział Kim On jest. Dwóch przywódców świata, dwóch przywódców Kościoła, Bóg i Jego prorok stoją razem.

70. Popatrzcie teraz, oni powinni to wiedzieć. Jezus powiedział: "Ustąp teraz". To się zgadza. "Albowiem godzi się nam wypełnić wszelką sprawiedliwość Bożą", obiecane Słowo. Ofiara musiała zostać obmyta, zanim została złożona. Jan ochrzcił Jezusa, dlatego że On był Ofiarą. Rozumiecie? Ofiara musiała zostać obmyta, zanim została złożona. On tam wyszedł i ta Ofiara została obmyta, a później został właściwie przedstawiony. On powiedział: "To jest Baranek Boży". On wyszedł na brzeg i tutaj Duch Boży zstąpił na Niego. On powiedział: "To jest mój umiłowany Syn". Widzicie? Potem On został przedstawiony publicznie. Wcześniej jednak ta Ofiara nie mogła zostać przedstawiona, musiała najpierw zostać obmyta. To było prawem Starego Testamentu.

71. W porządku. Mesjasz przygotowywał się, aby przemówić, ponieważ był tutaj znak proroka. Kiedy oni zobaczyli proroka, który wszedł na scenę, po prawie 400 latach, oni wiedzieli, że następnym głosem będzie Mesjasz.

72. Otóż, czytelnicy Biblii, skupcie się teraz naprawdę przez kilka minut. Obserwujcie jego naturę. Jak oni go przeoczyli? Jak oni go przeoczyli, wiedząc, że to był on, Jan? Jego natura się zgadzała. Jego duch i natura wskazywały na Eliasza. Otóż, zauważcie jaki to był duch. Otóż, to był Jan Chrzciciel, lecz był na nim duch Eliasza.

73. Po pierwsze zauważcie, że Eliaz był człowiekiem, który miłował pustynię. Widzicie? Jan także był człowiekiem pustyni. Eliaz był człowiekiem, który najlepiej jak potrafił, potępił system organizacyjny w tym dniu. Tak postąpił i Jan. "Jesteście pokoleniem węży, kto was ostrzegł, abyście uciekali przed nadchodzącym gniewem? Nie mówcie: 'Będę miał to, tamto lub owo'. Bóg może z tych kamieni wzbudzić dzieci Abrahama". Czy widzicie te dwie natury?

74. Spójrzcie na Eliasza. On potępił wszystkie te umalowane Jezabele w swoim dniu, te niemoralne kobiety. Co uczynił Jan? Tę samą rzecz wobec Herodiady. Obie z nich przyczyniły się do ich śmierci. Spójrzcie na Eliasza. Po tym, kiedy wykonał tę wielką pracę, stał się zniechęcony. Położył się i modlił, aby Bóg go zabrał. Jan uczynił to samo. Kiedy tam leżał, wysłał swoich uczniów i powiedział: "Idźcie i zapytajcie, czy to jest Ten, czy innego oczekiwać mamy?".

75. Jezus o tym wiedział. On był Eliazem. Taka musiała być jego natura. On był dokładnie utożsamiony z Eliazem. Był on w duchu Eliasza. Bóg posługuje się tym duchem pięć razy. Eliaz, Elizeusz, Jan, Malachiasz 4 (Malachiasz 3, 23-24 w brytyjskim tłumaczeniu Biblii - wyd.), a następnie do Żydów w dniach ostatecznych, w których znajdujemy się tego wieczoru - duch Eliasza.

76. Zauważcie teraz. Chcę, abyście przyjrzeni się naszym dzisiejszym nowoczesnym prorokom Achaba, którzy pozwalają swoim Jezabelom obcinać włosy, malować twarze, nosić szorty, palić papierosy, cokolwiek - to wszystko jest według nich w porządku. Nasi prorocy Achaba, idą w oparciu o swoje szkoły, z pewnością, które prowadzą ich przez ludzkiego pochodzenia wyznania wiary i denominacje. Kto to jest? Prorocy Achaba. Potrzebujemy dalszego Micheasza, aby powstał na scenę. Albo jak w czasie Achaba, Eliasza, pojawiającego się na scenie. To był ten, który był obiecany.

77. Oni ich prowadzą w taki sposób, jaki oni sobie tylko życzą. Jeżeli nie potraktują ich właściwie tutaj, oni przeniosą się, przyłączą do tego, ciągle utrzymując, że są chrześcijanami. To dlatego, że od początku nie byli zbawieni. Sama ich natura udowadnia to. Czy możesz zebrać winogrona z ciernistego krzewu? Czy możesz mieć arbuzy z krzewu dyni? Sama ich natura wskazuje na to, że oni nie chcą mieć nic do czynienia ze Słowem. Oni się z tego śmieją i bluźnią temu, choć jest tak napisane, jest to TAK MÓWI PAN, i te rzeczy się dzieją. Oni się śmieją i szydzą z tego. Nic dziwnego, że Jezus powiedział: "Królowa z południa powstanie razem z tą generacją w ostatecznych dniach i potępi ją, dlatego że przybyła z najdalszych krańców ziemi, by ujrzeć człowieka, który posiada dar mądrości". On powiedział: "Większy niż Salomon jest tutaj". Z pewnością.

78. Salomon był... Jego czasy należały do wspaniałych dni. Wszyscy ludzie wierzyli w ten dar, który Bóg im dał, który dał Salomonowi. Sława o nim dotarła wszędzie. Co gdybyśmy my, ludzie tego dnia, my Amerykanie... My zazwyczaj próbujemy znaleźć jakiś program przeciwko komunistom. Oto jest Boży program: pokutujcie i zawróćcie do Boga. Po prostu jakiś program. Gdyby ludzie to uczynili, zapomnielibyśmy o komunizmie. Cały Izrael uwierzył, że to jest dar, który dał im Bóg. Gdyby tylko Ameryka uwierzyła w ten dar, który Bóg nam dał w tych ostatecznych dniach, Jego Syna w formie Ducha Świętego, który

powstał z martwych i żyje pomiędzy nami, zgodnie ze swoją obietnicą. Gdybyśmy to tylko umiłowali.

79. Będzie to skierowane tylko do wybranych, dlatego że: "Nikt nie może do Mnie przyjść, jeśli nie pociągnie go mój Ojciec. A wszyscy, których dał mi Ojciec, przyjdą do Mnie". Jest to po prostu sianie nasienia. Niektóre upada na tę drogę, a niektóre na tamtą drogę. Jednak nasienie jest siane tak czy owak. Ono zapuści swoje korzenie, gdziekolwiek to jest. One je zapuszczają.

80. Zauważcie. Tutaj oni byli. Widzimy, że w dniach Achaba, w tym narodzie byli Izraelici, którzy czynili wszystko, na co mieli ochotę, ciągle wyznając, że są Izraelitami. Spójrzcie jak Elias z całego serca potępił tę generację, a Bóg potwierdził, że on jest prorokiem, tuż przed przyjściem. Tak samo postąpił Jan. Herod poślubił żonę swego brata Filipa. On stanął przed jego obliczem i nie oszczędził go. On się nie bał, że jakiś prezbiter go usunie. On nie miał żadnej karty członkowskiej. Tylko tę Bożą. On był Jego prorokiem. Słowo było w nim. On nie musiał iść i pytać się jakiegoś biskupa albo diakona. On był namaszczony. Posiadał Słowo.

81. Stanął przed jego obliczem i powiedział: "To nie jest zgodne z prawem, abyś z nią żył". Zgadza się. On nie oszczędził nikogo. Te bezbożne kobiety, popełniające cudzołóstwo, zachowujące się...

82. Podobnie jak Amos, kiedy się pojawił, spojrzął tam... Nawet nie wiemy skąd się wziął. Och, jak on musiał patrzeć na to miasto Samarię, na postępowanie turystów, wszyscy wyglądali pięknie, kaznodzieje byli w jedności z całym narodem, zawarli pakt z tym krajem, a ciągle żyli w grzechu. Jego oczy się zwężyły, łysina połyskiwała i on schodził. Nie wyglądał na kogoś szczególnego, lecz posiadał Tak mówi Pan.

83. Potrzebujemy dzisiaj na scenie Amosa. Czy przyjęlibyśmy go? Na pewno nie. Tak samo jak w jego wypadku. On pojawił się na scenie. On dopiekl każdej organizacji, każdej denominacji, każdej kobiecie noszącej krótką sukienkę i każdej obciętej Jezabeli. On im dopiekl.

84. Oni go wykopali na ulicę i powiedzieli: "Ty stary fanatyku". On jednak miał Tak mówi Pan, dlatego że tak jest napisane. Czy przyjęła go denominacja? Nie. Nie było nikogo, kto sponsorował jego program. Czy takie lubieżne miasto jak Samaria przyjęłaby go? Czy przyjęliby tego niewielkiego, nieznanego faceta bez karty członkowskiej, bez sponsora, czy czegokolwiek? On nie miał żadnego wsparcia. Nie posiadał żadnej karty członkowskiej, nie przyszedł z żadnej szkoły. On jednak miał Tak mówi Pan. Przyjście tego proroka było znakiem. Jego głos pochodził od Boga i było to potwierdzone. W dniach Jeroboama II, wszystko co powiedział, wypełniło się.

85. Otóż, widzimy, że w tym dniu, w którym żyjemy, to się właśnie powtarza. Kaznodzieje i inni ludzie wstydzą się stanąć za kazalnicą, a ewangelia jest dla nich warta tyle co kupon na posiłek. Oni się boją powiedzieć cokolwiek. Jakiś człowiek usunąłby ich z tego, tamtego czy

owego. Jest tylko jeden Człowiek, który może usunąć cię z nieba, a to jest Bóg. Jak mógłbyś zostać usunięty z nieba stojąc na Jego Słowie? W tym celu On je tobie posłał.

86. Pamiętajcie, że Biblia mówi, że w takim czasie, jaki był w dniach Eliasza i w takim dniu, jaki był w czasie Jana, Malachiasz 4 (Malachiasz 3, 23-24 wg. polskiej Biblii wydania brytyjskiego - wyd.) powróci znowu na ziemię. "Ja pošlę Eliasza..." Nie pomieszajcie tego z Malachiaszem 3: "Pošlę mojego pošlańca przed moim obliczem". To był również Eliasz. Jednak w Malachiaszu 4 (Malachiasz 3, 23-24 - wyd.), On powiedział: "Tuż, zanim przyjdzie wielki i straszny dzień Pana, kiedy cała ziemia będzie płonąć jak piec, a sprawiedliwi pójdą po popiołach bezbożnych (jest to Tysiąclecie), Ja pošlę wam proroka Eliasza". Co on uczyni? On przywróci wiarę dzieci z powrotem do apostołskich ojców, z powrotem do Słowa. On będzie musiał być prorokiem. "Ja go pošlę". On będzie całkowicie potwierdzony. Jego natura będzie dokładnie taka sama jak Eliasza. Jego poselstwo będzie dokładnie w takim samym kierunku. On będzie potępiał, dopiekał, bez społecznośc, bez współpracy, bez niczego. On jednak będzie miał Tak mówi Pan.

87. Otóż, pamiętajcie, że powstały wszelkiego rodzaju grupy i mówiły: "To jest szata Eliasza. To jest nauka Eliasza". Cała grupa, organizacja skierowała się do grupy Eliasza albo szaty Eliasza. To nie jest z Pisma. Bóg nigdy nie zajmował się taką grupą. Kiedy Eliasz i Jan Chrzciciel pojawili się na scenie, obaj potępili te grupy i organizacje. Oni nigdy... On potępia ich w ten sposób, jak oni to uczynili, zarówno Eliasz, jak i Mojżesz. Nie grupa albo denominacja, lecz obaj w swoim czasie potępili te grupy i organizacje.

88. Co zatem? Znak czasu końca będzie towarzyszyć głosowi czasu końca. Powinien pojawić się scenie Eliasz, człowiek namaszczony przez tego Ducha, miłośnik lasów i tak dalej. Pojawi się na scenie, aby potwierdzić... Otóż, obserwujcie, co mówi teraz Pismo. Nie będziecie wtedy zwiedzeni. Rozumiecie? Znak czasu końca i głos czasu końca.

89. Nigdzie w Piśmie Bóg nie zajmował się grupą ludzi. On zajmuje się jednostką, ponieważ jeden różni się od drugiego, każdy człowiek. Nasze kciuki się różnią. Nasze nosy się różnią. Nasze postępowanie jest odmienne. On bierze jakiegoś jednego człowieka, aż doprowadzi go do doskonałej harmonii, aż on staje się tym Słowem.

90. Dlatego Paweł powiedział: "Abym nie wynosił się z powodu obfitości objawienia, został mi przekazany pošlaniec szatana". Widzicie, Mateusz pisał, Łukasz pisał, Marek pisał, wszyscy z nich. Lecz oni tylko naśladowali Jezusa i spisali to, co On powiedział. Jednak Paweł posiadał objawienie Kim On był. Rozumiecie? O to chodzi. Widzicie, jego objawienie było tak wielkie, że On pozwolił mu pisać Biblię, tak jak Mojżeszowi Stary Testament. Ten wielki mąż Paweł i to wielkie objawienie, które miał... On wiedział, że Jezus Nowego Testamentu to Jahwe Starego Testamentu. On posiadał objawienie tego i potrafił właściwie je podać dla Żydów, a również dla Rzymian, Efezjan i wszystkich pozostałych. On napisał te listy.

91. Zauważcie, że po tym, kiedy ten znak pojawił się dla niego, on napisał te listy. Sposób przyjścia tego będzie zawsze ten sam. To nie będzie grupa, to będzie jeden człowiek. Bóg nie posługiwał się nigdy żadnym innym sposobem tylko służbą jednego człowieka.

92. Otóż, Eliasz nie był grupą. Jan Chrzciciel nie był grupą. Oni byli jednostkami. Bóg... Malachiasz 4 (Malachiasz 3 - wyd.) Nie mówi: "Ja pošlę grupę". On mówi: "Ja pošlę Eliasza". Słowo nie może zostać zmienione.

93. Otóż, popatrzcie, ten znak i głos przyjdą zgodnie z porządkiem Pisma, tak jak zostało to obiecane. Chcemy wiedzieć, jaki będzie znak końca? Jezus powiedział nam to w Ewangelii Mateusza 24 i 25. Powiedział to również w Księdze Objawienia, od 6. a raczej od 1. do 10. rozdziału. Potem On przychodzi w 19. rozdziale. Tysiącletnie Królestwo nastaje w czasie tego przyjsia, kiedy On jedzie na białym koniu. Ono przyjdzie... Ten znak czasu końca (otóż, słuchajcie na zakończenie), on przyjdzie dokładnie w ten sposób, w jaki mówi o tym Pismo.

94. Otóż, zauważcie to teraz, głos znaku. Jezus w Ewangelii Łukasza 17, 30 obiecał znak czasu końca. Ostatnim znakiem był Bóg zmanifestowany w ludzkim ciele, który rozeznawał myśli w umyśle Sary, znajdującej się w tyle namiotu. Właśnie to On powiedział. To jest znak, który On obiecał na czas końca. Co On zapowiedział? Zostanie to ujawnione w ostatecznych dniach, kiedy Syn Człowieczy się objawi, aby...?... Kiedy Syn Człowieczy zostanie objawiony, to będzie znak, przez który On zostanie odsłonięty. Spójrzcie, czy to nie jest w ten sposób powiedziane. Z pewnością jest.

95. Otóż, czy moglibyście powiedzieć: "Nie. To będzie coś innego. Nie. Zostanie zbudowana wielka budowla, wielkie to, albo tamto lub jakaś wspañała ekumeniczna rada?". Och, nie. Nie. Jest to dalekie od tego. To się znajduje na drugiej stronie. To jest przeciwko temu, co Bóg powiedział, że będzie czynił.

96. Zauważcie, co On teraz powiedział. Pisma będą pasowały dokładnie, dlatego że mamy znak Sodomy w tej naturalnej sferze. W jakim czasie było więcej homoseksualistów, zbroczeń i takich rzeczy, które są teraz? Złe i cudzołozne pokolenie. Jest rzeczą niemożliwą, aby włączyć telewizję, żeby nie było tam jakiś brudnych, nieczystych hollywoodzkich rzeczy. A ludzie, którzy nazywają się chrześcijanami, nie pójdą na zgromadzenie modlitewne, aby tylko oglądać takie rzeczy. To pokazuje jaki duch jest w was. Zgadza się. Te kobiety będą się ubierać dokładnie tak jak tamte, a mężczyźni pozwolą im prowadzić się podobnie jak tamtym.

97. Czy zamierzamy uczynić Hollywood naszym przykładem, czy uwierzmy Bożemu Słowu? Właśnie ta sama grupa widzi potwierdzone Słowo Boże i co czyni? Śmieją się z niego, bo są martwi, na wieki martwi. Oni nigdy nie byli żywi. Gdyby byli kiedykolwiek żywi, byłiby żywi zawsze, wiecznie. Oni jednak nigdy nie byli żywi. Byli zawsze martwi. Och, oni mogą być wypolerowani, wierząc w to, tamto lub owo. Jezus powiedział do nich: "Obłudnicy - do kapłanów w tamtym dniu - jak możecie mówić dobre rzeczy? Ponieważ z obfitości serca mówią usta. Nazywacie mnie dobrym nauczycielem, dobrym mistrzem". On wiedział, co było w ich sercach. On potrafił dostrzec, co było w ich sercu. On był Słowem.

98. Biblia mówi: "Słowo Boże jest ostrzejsze niż obosieczny miecz i rozeznaje myśli, które są w sercu". Otóż, ten znak Sodomy powrócił w sferze naturalnej. Jeżeli wszystko jest dokładnie umieszczone w ten sposób, jak powinno to być w sferze naturalnej, jak możecie

odrzucać w swoich myślach, że jest to także w sferze duchowej? Obie sfery znajdują się na scenie. Tak. Każdy jest zgodny, że w tej naturalnej sferze to się zgadza. Och, jednak w tej duchowej, oni nie chcą w to wierzyć, ponieważ to koliduje z ich nauką. Ewangelia Łukasza 17 jest znakiem. Łukasz 17 jest znakiem, o którym Jezus powiedział, że w ostatecznych dniach narody, kościoły, ludzie będą dokładnie takimi jak w Sodomie. Pogański świat, tuż zanim Sodomia została spalona. Będzie grupa podobna do Abrahama...

99. Powróćmy. Kiedy Jezus powiedział: "Tak jak było w dniach Sodomy...", powróćmy i zobaczmy, co się działo w Sodomie. On czytał tę samą Biblię, którą my czytamy - tę samą Biblię. Otóż, powróćmy i spójrzmy, co to było. Oto jest wybrana, powołana grupa - grupa Abrahama. Oni oczekiwali na obiecanego syna. Sodomici nie wierzyli w nic takiego. Zaś tam w Sodomie był letni członek kościoła.

100. Spójrzmy na tych trzech aniołów, którzy przyszli do każdego z nich. Obserwujcie te znaki, które oni okazali, a wtedy zobaczycie, w jakich czasach żyjemy teraz. Otóż, to będzie ten znak. Głosem znaku będzie Malachiasz 4 (Malachiasz 3 - wyd.), aby przywrócić ludziom apostołską wiarę ojców. Jest znak i jest głos, który całkowicie zgadza się z Pismem. Widzicie, ten znak jest tym znakiem, który był w Sodomie - był to Bóg zmanifestowany w ludzkiej istocie.

On powiedział: "Gdzie jest twoja żona Sara?".

Odpowiedział: "Jest w namiocie za tobą".

Powiedział: "Powrócę zgodnie z czasem, który ci obiecałem".

A Sara, która była za Nim, mówiła: "Jak się to może stać? Ja, stara kobieta, a on, stary mężczyzna, mój mąż. Nic takiego nie może się nam stać. To niemożliwe".

On powiedział: "Dlaczego Sara zwątpiła, mówiąc w swoim sercu: 'Jak te rzeczy mogą się stać?'". Jezus powiedział, że to znowu powróci.

101. Otóż, pamiętajcie, Abraham nazwał tego Męża Elohim, Bóg. To musiał być Bóg. Dlaczego? On potrafił rozróżniać myśli. On przybył we właściwym czasie. Elohim, Duch Święty - nie inna osoba, ta sama Osoba, powracająca do Kościoła i czyniąca tę samą rzecz. To będzie ten znak. A tym głosem będzie: "Przywołaj ich z powrotem do Słowa, przywracając wiarę dzieci do wiary ojców". Jest znak i głos.

102. ZNAKI SĄ ZWYKLE PRZYJĘTE, LECZ GŁOS NIE. Oni nie lubią głosu, lecz przyjmą znak. Zwykle oni go przyjmują. ONI LUBIĄ ZNAK, PONIEWAŻ LUBIĄ NA NIEGO PATRZEĆ. ON ICH ZABAWIA. Jednak głosu oni nie chcą przyjąć.

103. Zapamiętajcie to. Otóż, ten głos... Zwróćcie się ponownie do Słowa. Znak Mesjasza, w wypadku Jezusa, zgodnie z Izajaszem 35: "Chromy będzie skakał jak jeleń" i tak dalej, to było cudowne. Och, oni to przyjęli. Było to dobre. Oni w to uwierzyli. Oni uwierzyli w ten znak.

104. "Przyjdź Rabbi do mojego zboru. Będziemy mieli pełną współpracę. Naprawdę ci wierzymy. Jesteś wspaniałym... Jesteś nauczycielem. Jesteś młodym prorokiem. Wejdziesz, będziemy współpracować w każdej sferze. Ten znak jest cudowny". Kiedy jednak przemówił

głos i powiedział: "Ja i Ojciec jesteśmy jedno" - och. Oni temu nie mogli uwierzyć. "Czynisz się Bogiem". Oni nie chcieli głosu. Oni polubili ten znak. Wiedzieli... Oni przyznali, że to jest znak Mesjasza, oni jednak nie polubili tego głosu.

105. "Uczynki, które Ja czynię i wy czynić będziecie". A oni powiedzieli: "On jest Belzebubem". On powiedział: "Pokolenie węzowe". Och, oni znienawidzili ten głos. Co oni uczynili? Oni usunęli ten głos spomiędzy siebie. Oni Go usunęli. Jezus powiedział: "Jeżeli Pana domu nazwali Belzebubem, o ile bardziej Jego uczniów?". Pamiętajcie, że w 3. rozdziale Księgi Objawienia jest laodycejski wiek, jest to przyjsie laodycejskiego znaku Sodomy. Ten głos: "Powróćcie do Słowa. Zostawcie te wyznania wiary i denominacje i powróćcie do Słowa" - kiedy to przychodzi, zgodnie z Księgą Objawienia 3, On zostaje usunięty z kościoła, dokładnie tak jak wtedy.

106. Ten znak jest w porządku, lecz nie głos. ONI NIE CHCĄ MIEĆ NIC WSPÓLNEGO Z TYM GŁOSEM. Nie, nie. Ten głos... lecz Mojżesz powiedział: "Jeśli oni nie...", raczej Bóg powiedział do Mojżesza: "Jeżeli oni nie usłuchają głosu pierwszego znaku, spróbuj przedstawić im drugi głos. A jeśli w to nie uwierzą, wtedy idź, weź trochę wody i wylej ją na ziemię". To zadziała. To wszystko. Innymi słowy, tak jak Jezus powiedział, zmyj proch ze swoich nóg. On powiedział: "Weź trochę wody z rzeki, wylej na ziemię, a stanie się krwią i pokaż w ten sposób, jak ona zostanie przesiąknięta krwią". To jest dokładnie to, co się stało, gdy oni nie uwierzyli w ten znak. Wtedy w tym trzecim znaku zostało to naprawdę osiągnięte.

107. Wszyscy kaznodzieje mają trzy znaki, jeśli są naprawdę pośnani od Boga. Jezus miał trzy znaki. Mojżesz miał trzy znaki. Noe miał trzy znaki. Eliasz miał trzy znaki. Wszystko przychodzi w trzech znakach.

108. Zwróćcie uwagę. Słuchajcie przyjaciele. Jest już troszeczkę późno. Och, nie wiedziałem, że jest tak późno - jest kwadrans po czasie. Jeżeli wierzycie w znak Sodomy z Ewangelii Łukasza (rozumiecie?), tak jak to obiecał... Jeżeli wierzycie w znak Sodomy, wtedy dlaczego nie możecie przyjąć głosu Malachiasza, który idzie za tym głosem, aby powrócić do Słowa? [Puste miejsce na taśmie - wyd.].

109. Biblia tak mówi i widzicie to. W takim razie słuchajcie głosu znaku: "Uciekajcie od gniewu, który nadchodzi. Nie myślcie sobie: 'Ponieważ należę do UPC (Zjednoczone Zbory Zielonoświątkowe), Zgromadzeń Bożych, metodystów, baptystów, prezbiterian, mam prawa wejść'. Bóg może z tych kamieni wzbudzić dzieci Abrahama". Powróćcie do Słowa. Odwróćcie się od waszej świeckości, waszych organizacyjnych systemów i innych rzeczy. Bóg ich zmiecie z powierzchni ziemi. On ich zatopi w głębinach morza zapomnienia, tak jak postąpił z Egiptem, kiedy powołał Izrael - naród z narodu. Kiedy On powoła Oblubienicę ze zboru, pójdziecie przez okres ucisku i nasączycie ziemię własną krwią. Uciekajcie od gniewu, który przychodzi, bo jest już na wyciągnięcie ręki.

110. Nie możecie widzieć te rzeczy bez... Nie wiem, co o nich myślicie. Jestem odpowiedzialny tylko, aby je przeczytać i mówić o tym. Teraz zależy to od was. Jeżeli możecie wierzyć w ten znak, wtedy wierzcie też w głos, który naśladuje ten znak. Och.

111. Popatrzcie na Mojżesza, który jest teraz typem wyjścia. On mówił tym ludziom o obietnicy, która została dana ojcom. "Ja wspominałem na Moją obietnicę, którą dałem ojcom". Otóż, co było zadaniem Mojżesza? Zwrócić serca ludzi z powrotem do tego, co powiedzieli ojcowie. Tak jak wtedy Mojżesz, tak dzisiaj Malachiasz 4 (Malachiasz 3 - wyd.), skieruje ludzi z powrotem do wiary ojców. Wszystkie te denominacyjne wątpliwości i tak dalej - powróćcie do Słowa.

112. Wiem, że wy... Wielu ludzi chciałoby to uczynić. Ja nie krzyczę na was tutaj. Te taśmy idą na cały świat (rozumiecie?), wszędzie. Ja nie krzyczę na ciebie, lecz na kogokolwiek, do kogo jest to skierowane. Jestem siewcą Nasienia. To jest wszystko, na czym się znam. To wy musicie podjąć decyzję. Ludzie, uciekajcie od gniewu, który nadchodzi! Nie myśl sobie, iż dlatego że jesteś zielonoświątkowcem, nie myśl, że dlatego, że twoja mama była miłą, poświęconą metodystką albo twój tatuś był dobrym, wykrzykującym baptystą, nie myśl sobie, że to ma cokolwiek wspólnego z tobą. Nie polegaj na tym, że należysz do kościoła, który oni zbudowali albo do kościoła, który budujesz teraz. Nie polegaj na tym, że jesteś zielonoświątkowcem, który mówił w obcych językach albo tańczył w duchu i biegał tam i z powrotem po podłodze 40 lat temu. Nie polegaj na tym, że miałeś zgromadzenia uzdrowieniowe i tak dalej. Nie przeocz tego znaku Słupa Ognia, który Bóg potwierdził i tego głosu, który pojawił się za nim, aby skierować ludzi do Boga. Nie pozwól, aby cię to ominęło. Jest znak i głos.

113. Kiedy powstaje jakiś człowiek ze znakiem, a towarzyszy temu ta sama stara szkoła myślenia, wtedy coś się nie zgadza. To nie pochodzi od Boga. Och, prostujmy teraz Jego ścieżkę. Czy wierzycie w to? Wtedy powróćcie ślepi i rozproszeni do swojej własności. Jeżeli to było... Pewien poeta powiedział:

*Narody się kruszą, Izrael się budzi,
jak prorocy mówili nam.
Dni pogan zliczone, strachem obciążone,
Powróćcie wygnańcy w swój kraj.*

Chodźcie z powrotem. Powróćcie. Prorok powiedział: "Będzie Światło w czasie wieczora". Tuż, zanim słońce zostanie zupełnie zaćmione, pojawi się Światło. Chodźcie w Świetle, dopóki jest to Światło. Niedługo znajdziecie się w ekumenicznej radzie i wtedy nie będzie żadnego światła. Skłońmy nasze głowy.

114. Niebiański Ojczy, teraz jest to w Twoich rękach. Ja zasiałem Nasienie. Nie wiem, gdzie ono wpadło. Modlę się, abyś je błogosławił, gdziekolwiek ono jest. Niech te Nasiona wejdą głęboko i usuną wszystkie kamienne miejsca, wszystkie dzikie korzonki i wszelką niewiarę z drogi. Spełnij to, Ojczy. Powierzamy to teraz Tobie, w imieniu Jezusa Chrystusa. Amen.

115. Z naszymi pochylonymi głowami i zamkniętymi oczami... Jutro wieczorem jest bankiet - dla grzeszników z tego miasta. Jeżeli Pan zechce, będę musiał do nich przemawiać. Teraz głoszę do mieszanego zgromadzenia. Nie odważyłbym się tego głosić. Po takim zgromadzeniu jak to, staliby się bardziej ślepi niż wcześniej. Lecz wy tego wieczoru, czy wierzycie, że widzieliście ten znak i mogliście usłyszeć ten głos? Jeżeli tak i wierzycie... Jeżeli tak i wierzycie, lecz jeszcze nie przyjęliście CHRYSTUSA W JEGO PEŁNI, czy podniesiecie swoją rękę? Niech każda głowa jest teraz pochylona i każde oko zamknięte. Podnieś swoją rękę i powiedz: "Wspomnij mnie, bracie Branham, kiedy się modlisz". Będę zadowolony, móc to uczynić. Niech was Bóg błogosławi.

116. Nasz niebiański Ojciec, Biblia mówi, że ci, którzy uwierzyli, zostali ochrzczeni. Modlę się, Panie, żeby ci ludzie, którzy podnieśli swoje ręce, na świadectwo, że uwierzyli, jeśli nie zostali jeszcze ochrzczeni chrześcijańskim chrztem, aby znaleźli zbór, który to uczyni. Spełnij to, Panie. Niech nie będą tylko ochrzczeni w wodzie, co jest zewnętrznym znakiem, że coś się wewnątrz wydarzyło. Biblia mówi, że jest jedna wiara, jeden Pan i jeden chrzest, a ten chrzest jest duchowym chrztem, w którym to ciało jest obmyte. To jest tylko odbicie albo znak, że coś wewnątrz się wydarzyło. Jednak ta dusza musi zostać ochrzczone Duchem Świętym. To jest wieczność, która wchodzi w ludzką naturę, zmienia ją i czyni wierzącą. Modlę się, aby przyjęli Ducha Świętego. Powierzyłem ich teraz Tobie, jako trofea tego poselstwa i łaski Chrystusa. Modlę się w Jego imieniu. Amen.

117. Otóż, z pochylonymi z czią głowami... Mam tylko siedem minut. Nie mogłem zakończyć na czas. Nie mogłem mieć kolejki modlitwy w tak krótkim czasie. Proszę was, abyście siedzieli tam, gdzie jesteście. Przepraszam, że trzymałem was tak długo. Będziemy modlić się za każdego. Wy, którzy macie karty do modlitwy, nie martwcie się. Weźmiemy was. Chcemy tylko widzieć, czy Duch Święty objawi to teraz dla nas. Jeżeli wierzycie w Niego i wierzycie, że to jest ten znak... Wspomnijcie na tego Anioła. Był On człowiekiem. Jadł i pił z Abrahamem. Jednak potrafił... A kiedy Sara była w namiocie, On potrafił rozeznaczyć myśli, które były w jej sercu. TO BYŁ ZNAK. On był Słowem. Otóż, gdyby tylko to Słowo mogło przyjść do nas, wtedy On również obiecał, że uczyni tę samą rzecz.

118. Otóż, wy w audytorium, którzy nie posiadacie kart modlitwy i wiecie, że nie będziecie w kolejce modlitwy, wiedzcie, że nie potrafię rozeznaczyć, dopóki Pan mi tego nie pokaże. Wierzcie wy i ja, że Bóg na pewno uzdrowi tych chorych. Chcę, abyście wierzyli właśnie teraz przez tych kilka minut. Módlcie się tylko, mówiąc: "Panie Jezu, wiem, że ten, który przemawia jest tylko człowiekiem. On jednak powiedział nam tego wieczoru i udowodnił, że Duch Święty, którego świat nie może zabić.... Oni mogli zabić Jezusa. Oni Go uśmiercili, kiedy był w ciele. Teraz jednak, On powstał w uwielbionym stanie. On już nigdy nie może zostać zabity. On powiedział: 'Jeszcze chwila i świat Mnie więcej oglądać nie będzie. Jednak wy, predestynowani, ci, których przeznaczył do Wiecznego Życia, Kościół, Oblubienica, wy oglądać Mnie będziecie. Ponieważ będę z wami, a nawet w was, aż do skończenia świata. Uczynki, które Ja czynię i wy czynić będziecie"'. On dał wszystkie te obietnice.

119. Otóż, wiem, że kiedy On był tutaj na ziemi, Bóg był w Nim. On był Bogiem. Był On Bożą pełnią. Był On całym Słowem Bożym zmanifestowanym. W Biblii jest ciągle Bóg, Słowo, i jest tam pewne objawienie, które powinno zostać odsłonięte. On powiedział, że w ostatecznych dniach, kiedy świat stanie się znowu jak Sodoma, Syn Człowieczy zostanie objawiony, powróci znak Sodomy. Wtedy ten głos zawoła ludzi, tych, których On przeznaczył do życia. Wiemy, że kiedy On był tutaj, były miliony ludzi na ziemi, którzy w ogóle nie wiedzieli, że On jest tutaj. Nie mogli tego wiedzieć. On przyszedł do tych, którzy byli przeznaczeni, by to zobaczyć".

120. Otóż, módlcie się. Bądźcie naprawdę cicho, nie poruszajcie się. Gdziekolwiek jesteście, na balkonach, na niższych piętrach, gdziekolwiek jesteście, nie poruszajcie się. Siedzicie naprawdę cicho i módlcie się. Powiedzcie: "Panie Jezu, Biblia mówi w Liście do Hebrajczyków 4, że właśnie teraz jesteś Arcykapłanem, który może być dotykany przez nasze słabości. A my widzimy Cię na ziemi. Kiedy byłeś na ziemi, pewnego razu, drobna kobieta dotknęła się Twojej szaty. Odwróciłeś się i powiedziałeś: 'Kto się Mnie dotknął?'. Ona się skryła, jednak jej wiara została rozpoznana. Jezus powiedział jej o krwotoku i rzekł, że jej wiara ją zbawiła. Otóż, On jest tym samym Arcykapłanem.

121. Jeżeli On jest tym samym wczoraj, dziś i na wieki, On będzie musiał postąpić w ten sam sposób, jeśli się Go dotkniesz. Jak to się stanie? Musi być na ziemi ludzkie ciało, które wypowie Jego głos. "Ja Jestem krzewem winnym, a wy jesteście Jego latoroślami". Nie ma sposobu, aby to ominąć, przyjaciele. Jest Pismo, które to udowadnia. Czy wy, kaznodzieje, tam z tyłu, wierzycie w to? Otóż, bądźcie naprawdę pełni uszanowania i módlcie się. Powiedzcie: "Panie Jezu, pozwól mi dotknąć się Twojej szaty". Widzicie, że do najbliższej osoby mam tutaj 20 stóp (6, 1 m) lub więcej. Nie znam tam ani jednej duszy. Nie widzę tego wieczoru nikogo z siedzących, kogo naprawdę bym znał, poza Pat Tyler, moim przyjacielem, który siedzi tutaj w tyle. Tu są ludzie na połowych łózkach i noszach. Ubiegłego wieczoru widzieliśmy chorego, który powstał z noszy i odszedł. Dlaczego nie moglibyście to być wy tego wieczoru? Rozumiecie? Tylko wierzcie. To wszystko, co musicie czynić. Jego Obecność to uczyni. On jest tutaj. Będziesz musiał stanąć razem z Nim, aby On cię wzbudził w ostatecznych dniach.

122. Otóż, wy, którzy wierzycie i myślicie, że przemodliliście się, spójrzcie tylko w tym kierunku teraz. Tak jak powiedział Piotr i Jan: "Spójrz na nas" i ten mężczyzna spojrzał poważnie, oczekując, że coś zobaczy. On powiedział: "Srebra i złota nie mam. To jednak co mam...". Otóż, ja nie posiadam uzdrowienia. Lecz to mam, dar od Boga - daję ci. Jeśli tylko w to uwierzysz, Bóg to wykona. Proszę cię tylko, abyś w to wierzył. Dam ci to, co posiadam. Jeżeli w to uwierzysz, Bóg to spełni. Po prostu to wypróbuj. Tutaj, jest to tutaj właśnie teraz. Amen. Lubię to.

123. Właśnie tutaj siedzi kobieta. Ona jest w ciężkim położeniu, siedzi tu na końcu. Czy ma pani kartę modlitwy? Jest to ciężki przypadek... Nie masz... tak, tutaj, nie masz karty modlitwy? Nie posiadasz karty modlitwy? Czy mimo wszystko wierzysz? Nie potrzebujesz karty modlitwy, jeśli wierzysz. Ten głos się odbija. Z tego powodu jest trudno wołać ludzi w ten sposób. Spróbujcie jednak słuchać mnie teraz tak uważnie, jak tylko możecie.

124. Nie znam cię. Nie masz karty modlitwy. Dlatego nie znajdziesz się na podwyższeniu. Jeżeli Bóg objawi mi, jaki jest twój problem, czy uwierzysz, że to... Byłaby to ta sama rzecz, właśnie tak, jak On objawił problem tej kobiety przy studni, również to, co w przypadku Sary i tak dalej. Czy wierzysz w to? Czy wierzysz, że wszystko będzie w porządku? Cierpisz z powodu złego stanu krwi. Jest coś nie w porządku z twoją krwią. Jeżeli to się zgadza, podnieś swoją rękę. W porządku. Nie masz tego teraz. To spowodowało, że pojawiło się nad tobą Światło. Jezus Chrystus wynagrodził cię. Nigdy nie widziałem tej kobiety. Otóż, co to jest? To musi być Duch. Możesz powiedzieć, jak faryzeusze: "To jest diabeł". No cóż, otrzymasz swoją zapłatę. Powiesz: "To jest Chrystus" otrzymujesz nagrodę Chrystusa. Wierzę, że to jest Słowo, które zostało potwierdzone w tych ostatecznych dniach, nie ja.

125. Siedzi tutaj inna młoda kobieta. Ona cierpi na żylaki, które są w jej nogach. Ona ma komplikacje. Ma problem sercowy. Modli się za kogoś umiłowanego. To jest brat. Ona teraz płacze. Jest w kontakcie. Ten brat jest w bardzo poważnym stanie. Jest to przypadek cukrzycy. Jest nad nim również inny cień. On jest grzesznikiem i modlisz się za nim. To się zgadza. Pani Welton, jeżeli wierzysz z całego swojego serca, Bóg to dla niego uczyni. Wierzysz w to? To jest twoje imię. Czy nie jest to to samo, co Jezus powiedział do Szymona? "Masz na imię Szymon. Jesteś synem Jonasza". Miej tylko wiarę. Nie wątp w to. Wierz w to z całego swojego serca. Jeżeli wierzysz, Bóg to spełni. Jeżeli możesz tylko...

126. Właśnie tutaj siedzi drobna kobieta, która na mnie spogląda. Ona ma rude włosy. Jej włosy są zaczesane do tyłu. Czy nie widzicie tego Światła, jakby bursztynowego koloru, które wiruje nad tą kobietą? Ona wie, że to się dzieje właśnie teraz, dlatego że odczuwa to. Jest to tak blisko niej, że ona nie może tego nie odczuć. Jeżeli pani się z tym zgadza, niech pani podniesie swoją rękę. Tam ona jest.

127. Otóż, jestem dla ciebie zupełnie obcy. Nic o tobie nie wiem. Ty po prostu siedziałaś tam, modląc się. Jeżeli to się zgadza, pomachaj ręką w ten sposób. Otóż, jeżeli Jezus Chrystus jest Synem Bożym, a jest Nim, Arcykapłanem, który siedzi po prawicy Bożej, a ja stoję tutaj tylko z darem, nie polegając na ludzkim rozumie, nie myśląc w swój własny sposób, lecz odprężając mój umysł i moje myśli, a pozwalając Bogu, by wszedł do wewnątrz, czy wierzysz, że On... Bóg wie, że nie znam cię ani ty nie znasz mnie. Jeżeli Bóg objawi mi twój problem lub coś, na co oczekujesz, czego chcesz, lub jeszcze coś więcej, czy uwierzysz, że On, że Bóg może to uczynić? Masz problem ze swymi plecami. Jest to jedna z rzeczy, o które się modlisz. Masz kłopoty ze swoimi oczami. Czy wierzysz, że Bóg je uzdrowi? Wierzysz? Wierzysz? Czy wierzysz, że Bóg może powiedzieć mi, kim jesteś? Pani Hallman. Jeżeli wierzysz teraz z całego swojego serca, możesz mieć to, o co prosisz. Czy w to wierzysz?

128. Tutaj siedzi starsza kobieta, z małym wodzidłem, które jest za nią. Ona również się modli. Ma cukrzycę. Mam nadzieję, że ona tego nie przeoczy. To jest właśnie nad nią. Ona jest w podeszłym wieku. Chwileczkę. Niech mi Pan teraz pomoże. Ona to uchwyciła. W porządku. Widziałem, kiedy ona weszła w kontakt. Ona nie jest stąd, jest z Luizjany. Jej miasto nazywa się Singer, Luizjana. Ona cierpi na cukrzycę. Nazywa się pani Doyle. Jeśli to

się zgadza, podnieś swoją rękę. W porządku. Jestem dla ciebie zupełnie obcy. Nigdy nie widziałem cię w moim życiu. Lecz Jezus Chrystus, Syn Boży, wie o tobie wszystko.

129. Tam z tyłu siedzi kobieta, która pochodzi z tego samego miasta, to miejsce nazywa się Singer. Ona cierpi na wysokie ciśnienie krwi i nazywa się Clark. Czy wierzysz, panno Clark? W porządku. Możesz mieć to, o co prosisz.

130. Wierzcie? To jest ten znak, słuchajcie jego głosu. Pokutujcie. Powróćcie do Boga, tak szybko jak możecie. Jezus Chrystus jest tutaj w mocy swojego zmartwychwstania. Złe i cudzołożne pokolenie otrzymuje znak Jezusa Chrystusa, którzy żyje pomiędzy ludźmi. On nie mógłby tego uczynić tylko przy mojej pomocy. Musisz to być również ty. Rozumiesz? Ta kobieta musiała dotknąć się Jego szaty. Ty musiałeś dotknąć się Jego szaty. Jesteśmy tylko instrumentami.

131. Czy wierzysz z całego swojego serca? Otóż, jeśli w to wierzysz... Ilu w to wierzy? Podnieście swoje ręce w ten sposób, mówiąc: "Naprawdę w to wierzę". Otóż, jeśli w to wierzysz, wtedy Jezus powiedział: "Te znaki będą naśladować tych, którzy uwierzyli. Jeżeli położą ręce na chorych, ci wyzdrowieją". Czy wierzycie? No cóż, jest późno. Nie mamy czasu... Jest za 25 minut dziesiąta. Czy położycie swoje ręce jedni na drugich. Uczynicie tak, jak wam teraz mówię. Połóżcie tylko swoje ręce jedni na drugich.

132. Otóż, wy tam w górze, teraz wiecie, gdzie jesteście. Cóż, teraz wiecie bardzo dobrze, po tym, kiedy Pismo zostało wygłoszone i jasno potwierdzone, wszyscy w całym budynku... Właśnie teraz widzę następnego (widzicie?) i właśnie tutaj kolejną: tutaj jest problem z prostatą, a u tej pani z gruźlicą. Widzicie? Teraz jest to wszędzie. To jednak was osłabia. Co jeszcze? Czy widzicie pięćdziesięciu? Czasami chcielibyście zobaczyć siedemdziesięciu następnym razem.

133. Jezus uczynił to jeden raz w Sychar i całe miasto uwierzyło w Niego. Oni czekali na Mesjasza. Mesjasz jest tutaj, Duch Święty, Mesjasz tego dnia, Mesjasz, który sprawia, że Słowo Jego obietnicy zostaje potwierdzone. Otóż, chcę, by każdy, kiedy kładziecie swoje ręce jedni na drugich, jeżeli jesteście wierzącymi... Otóż, nie módl się za siebie. Módl się za tę osobę, a oni będą modlić się za ciebie.

134. Otóż, to samo Słowo, które obiecało to na te ostateczne dni, obiecało również... I pamiętajcie, że Jezus powiedział: "Te znaki będą naśladować tych, którzy wierzą". Powracające uzdrowienie jest głosem, że ten znak został rozpoznany. Oni położyli ręce na chorych jako znak. Tym głosem jest: "Alleluja, Pan mnie uzdrowił". Otóż, jeżeli te znaki towarzyszą głosowi... Jeżeli jesteś wierzącym, będzie ci to towarzyszyć. Temu znakowi będzie towarzyszył głos. Jeżeli przekazuję ci znak, o którym powiedziałem, że pochodzi od Boga i Bóg obiecał go w tym dniu, a został tak gruntownie wyjaśniony, że tylko niewierzący może to odrzucić. Rozumiecie? Bóg się odwrócił i potwierdził to, aby to takim uczynić.

135. On jest teraz tutaj. Teraz niech każdy modli się tak, jak w swoim zborze, cicho, głośno, obojętnie jak. Módl się za tę osobę, na którą położyłeś swoje ręce, dlatego że oni

modlą się za ciebie. A teraz pomyśl, w Obecności Mesjasza, Chrystusa, Tego zmartwychwstałego, który ciągle żyje po 2000 lat, jak możemy być tak drętwi w duchu? To powinno postawić ten naród w ogniu. To powinno spowodować, że Beaumont będzie pokutować w worach i popiele. CZY ONI JEDNAK TO UCZYNIĄ? NIE. Jednak wy, którzy Go wyglądacie i wierzycie, że On to uczyni i dotrzyma swojego Słowa, WAM JEDNAK ZOSTAŁA TERAZ DANA TA OBIETNICA. Włóż na kogoś swoje ręce i módl się, podczas, gdy ja modłę się za wami z tego miejsca.

136. Panie Jezu, wystarczająco zostało powiedziane i wystarczająco zostało uczynione. Słowo, które zostało obiecanie, zostało zaimplementowane. Mesjasz, Boży Chrystus, w Jego Boskiej Obecności. Odczuwamy Go. Widzimy Go. Wiemy, że On to obiecał na te ostatnie dni. "Tak jak było w dniach Sodomy, tak będzie wtedy, gdy się Syn Człowieczy objawi". W takim razie możemy zobaczyć ogień na niebiosach, atomowe bomby. Widzimy zżarte przez robaki narody. Narody się kruszą. Widzimy Izrael w ojczyźnie. Każdy znak, który został obiecany, wypełnił się. Następną rzeczą jest przyjście obiecanego Syna.

137. O, Wieczny Boże, w Obecności Jezusa Chrystusa, wielkiego Ducha Świętego, tutaj, który potwierdza, że On jest tutaj, wysłuchaj modlitwy tych ludzi. Wysłuchaj tych chrześcijan, aby, kiedy ich opuszczę, nie powiedzieli, że brat Branham to uczynił. Lecz ktoś, kogo nie znali położył na nich ręce i zostali uzdrowieni. Obiecałeś, że głos posiada znak. Niech oni zostaną uzdrowieni, kiedy powierzam ich Tobie w imieniu Jezusa.
